

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 153

Dodatek tygodniowy do Nr. 8918 z dnia 14. lipca 1929.
pod redakcją Narcyza Süßermanna.

Rumunja - Polska.

Początek zawodów dziś o 17-tej.

Lwów, 13 lipca.

Lwów gości w dniu dzisiejszym najlepszych przedstawicieli rumuńskiej i polskiej lekkoatletyki. Zjechali oni w progi miasta naszego, by na bieżniach, rzutniach i skoczniach stoczyć bezkrwawą, sportową walkę.

Dzięki bliskiemu sąsiedztwu przepadła Lwowowi od pierwszej chwili rola łącznika pomiędzy polskim i rumuńskim ruchem sportowym. Podobnie jak przed laty byliśmy pierwszym w Polsce miastem, które miało zaszczyt powitać rumuńską państwową reprezentację piłkarską, tak i tym razem chętnie przyjęliśmy misję zorganizowania pierwszego rumuńsko-polskiego, międzypaństwowego spotkania w lekkiej atletyce, wierząc, że będzie on dalszym etapem w pomyślnym rozwoju stosunków obu krajów. To też dzisiaj serdecznie witamy drogich gości naszych zarówno jako kolegów-sportowców, jakoteż jako przedstawicieli zaprzyjaźnionego państwa. Spodziewamy się, że pobyt w mieście naszym wywrze na nich jak najlepsze wrażenie, a bezpośredni kontakt przyczyni się do silniejszego zacieśnienia węzłów łączących obydwa narody.

Powitać przychodzi nam również przedstawicieli polskiej lekkoatletyki, którzy zjechali do nas z całego kraju. Lwów mający wielką tradycję sportową ma zawsze pełne zrozumienie dla wielkich czynów, nawet wówczas, gdy nie zrodziły się one na jego glebie. Cieszymy się zatem, że przez kilka dni bawić będą wśród nas zawodnicy, którym na podstawie ich doskonałych wyników przypadł w udziale zaszczyt bronięcia barw Polski. Drodzy goście nasi mogą być pewni sympatyj całego Lwowa, który z entuzjazmem przyjmie każde ich zwycięstwo. Jesteśmy pewni, że w mieście naszym znajdą oni atmosferę, która pozwoli im zdobyć się na najwyższe wyczyny.

*

Pierwsze we Lwowie międzypaństwowe zawody lekkoatletyczne wzbudziły z natury rzeczy wielkie zainteresowanie. Żywo jeszcze są w pamięci meetingi, urządzone w swoim czasie przez Czarnych i z okazji Wystawy Sportowej, to też publiczność nasza z zadowoleniem przyjęła wieść o przyznaniu miastu naszemu zawodów Rumunja-Polska, które dadzą możliwość przyjrzenia się najlepszym naszym lekkoatletom, tak rzadko niestety oglądanym na bieżniach lwowskich. Ciężka sytuacja gospodarcza

niemożliwia niestety lwowskim klubom organizowanie większych imprez lekkoatletycznych, a ponieważ miasto nasze leży na uboczu wielkich szlaków, więc też skazani jesteśmy jedynie na skromne okrucy i to niezbyt często. W tych warunkach jest rzeczą zrozumiałą, że dwudniowy występ polskiej i rumuńskiej elity lekkoatle-

tycznej zalektryzował stary sportowe miasto naszego i spodziewać się należy, że o ile pogoda częściowo tylko do piase, boisko lwowskie zarozi się widzami. Walki zapowiadają się bardzo ciekawie, a dobra forma zawodników daje gwarancję, że wyniki będą też na odpowiednim poziomie.

Jak przedstawiają się szanse?

Z natury rzeczy nurtuje sportowców naszych pytanie, jakie są widoki reprezentacji naszej w walce z Rumunami. Postaramy się omówić szanse w poszczególnych konkurencjach, opierając się na ostatnich wynikach, przy czem postępować będziemy w porządku przewidzianym programem:

Bieg 100 mtr. Startują: Rumunja: Harjeu i Iaworski; Polska: Szeniach i Czys. Pierwsza konkurencja powinna

nam przynieść też z miejsca 8 punktów. Rekord rumuński wynosi wprawdzie 10.8, ale jednak jest to czas nieosiągalny dla Harjeu czy Iaworskiego. Na zawodach w Bukareszcie sportował Harjeu przed tygodniem 11.7, Iaworski ułokował się za nim. Szeniach biegł w Poznaniu 11.3, Czys 11.4.

Pchnięcie kulą: Rum.: Virgil Ioan i Fulcea; Polska: Heljasz i Górski.

Dokoła międzypaństw. zawodów.

Lwów, 13 lipca.

W dniu wczorajszym zjechała do Lwowa ekspedycja polska i zamieszkała w hotelu Bristol. W składzie reprezentacji zaszły pewne zmiany, i tak odpadł z powodu kontuzji Trojanowski, nie bierze udziału również Baram.

Sawaryn startować będzie w biegach 1.500 mtr. i 5.000 mtr. a nie na 10.000 m., jak początkowo podawano.

Zawody sobotnie rozpoczną się defiladą zawodników punktualnie o godzinie 5-tej. Początek w niedzielę przeznaczono na godzinę czwartą, tak, że nie zajdzie kolizja pomiędzy imprezą lekkoatletyczną a zawodami piłkarskimi Czarni — ŁKS, które zaczynają się o 5.30.

Z ramienia PZLA zjechali do Lwowa prezes kpt. Miśński i p. Weinthal.

Magistrat lwowski, mający niewiadomo dlaczego markę przyjaciela sportu, odrzucił podanie ŁOZLA o zwolnienie imprezy z podatku widowiskowego w wysokości 10 procent. Również prośba o zwolnienie zawodników z podatku hotelowego nie została uwzględniona. Widać, że między teorią a praktyką zachodzi wielka różnica. Na ustach ma się przy każdej sposobności górnolotne frazesy o zrozumieniu dla potrzeb sportu, nie ma jednak nikogo gdy chodzi o realny czyn. Dla orientacji pozwolimy sobie naszym opiekunom miastowym zwrócić uwagę,

że wszelkie udzielane od czasu do czasu subwencje nie są niczem innym jak częściowym zwrotem kwot, pobranych tytułem podatku widowiskowego z im prez sportowych. O jakiegokolwiek materialnej pomocy nie może zatem być mowy. Dotychczas bowiem dojdą krowa jest wciąż jeszcze sport.

Karty wolnego wstępu na boisko Pogoni za wyjątkiem prasowych, nie ważne.

Szczegółowy program zawodów przedstawia się następująco:

SOBOTA:

Godzina 17.00: defilada.
Godz. 17.10 bieg 100 mtr.
Godz. 17.15 pchnięcie kulą,
Godz. 17.25 bieg 110 mtr. przez płotki.

Godz. 17.30 skok w wyż.
Godz. 17.40 bieg 5.000 mtr.
Godz. 18.00 bieg 800 mtr.
Godz. 18.10 rzut oszczepem,
Godz. 18.25 bieg rozstawny 4x100.

NIEDZIELA:

Godz. 16.00 bieg 200 mtr.
Godz. 16.05 bieg 1.500 mtr.
Godz. 16.15 skok w dal.
Godz. 16.25 bieg 400 mtr.
Godz. 16.35 skok o tyczce.
Godz. 16.45 rzut dyskiem.
Godz. 17.00 bieg 400 mtr. przez płotki.
Godz. 17.05 bieg 10.000 mtr.
Godz. 17.40 bieg rozstawny 4x400.

Również drugi punkt powinien nam przynieść pewny triumf. Heljasz jest najlepszy ze wszystkich konkurentów, i kto wie, czy nie poprawi pomownie rekordu. Również Górski przekroczył ostatnio 1.3 mtr. Fulcea zajął w Bukareszcie pierwsze miejsce rzutem 12.51, mając za sobą słynnego Dawida, który nie jest obecnie we formie, podobnie jak i znany we Lwowie Frilz.

110 mtr. przez płotki: start: Rumunja: Albrich, Schoep; Polska: Kostrzewski, Zajusz. Czas Albricha 16.8 jest gorszy od czasów, na które stać Kostrzewskiego i Zajusza. Nieznane są kwalifikacje Schoepa. W konkurencji tej mogą nastąpić pierwsze niespodzianki.

Skok w wyż: Rumunja: Schoep, Biro; Polska: Lokajski, Cejzik. Konkurencja jest zupełnie otwartą. Skok w wyż należy obecnie u nas do słabszych dyscyplin, to też pierwsze miejsce łatwo przypaść może Rumunom, którzy również dochodzą do 170.

Bieg 5000 mtr. Rumunja: Marinescu i Nicolae; Polska: Petkiewicz i Sawaryn. Pewne 8 punktów Polski. Rekord Marinescu wynosi bowiem 16.28.

Bieg 800 mtr.: Rumunja: Lazar, Velcovici; Polska: Kostrzewski, Żuber. O ile Kostrzewski będzie w mistrzowskiej formie, to zapewni nam dalsze trzy punkty, walka rozwinąć się może natomiast o drugie miejsce, trzecie mamy w każdym razie pewne.

Rzut oszczepem: Rumunja: Negutiu, Onciul; Polska: Dobrowolski, Buchala. Negutiu osiągnął w ubiegłym tygodniu 50.98, jednak Onciul doszedł już do 55 mtr. Kwestja obsady pierwszego miejsca jest zatem otwartą, tem bardziej, że dyscyplinie tej łatwo o niespodzianki.

Sztafeta 4x100 mtr.: Rekord rumuński ustanowiony przez Olimpiabraso wynosi 45 sek. Reprezentacja powinna osiągnąć lepszy czas. Dlatego też uważamy i w tym wypadku kwestję obsady pierwszego miejsca za otwartą.

Na sześciu tych punktach kończy się program sobotni.

Zawody niedzielne

rozpoczną się biegiem na 200 mtr., w którym startuje Rumunja: Jaworski, Virgil Ioan; Polska: Szeniach, Gniech. Czasy osiągnięte przez zawodników w Poznaniu pozwalają rokować im zwycięstwo przed Rumunami. Jaworski biegł w Bukareszcie 23.8, Virgil Ioan uplasował się za nim.

Bieg 1500 mtr. Rumunja: Velcovici, Silaghi; Polska: Petkiewicz, Sawaryn. Rekord rumuński ustanowiony u biegłej niedzieli przez Silagiego wynosi 4:16. Petkiewicz ma pewne pierwsze miejsce, natomiast o drugie wal-

czyć będzie Sawarym z Silaghym. Znając ambicję naszego zawodnika, spodziewamy się, że zapewni nam trzy punkty.

Skok w dal: Rumunja: Biro, Onciul; Polska: Nowak, Sikorski. Obydwaj nasi zawodnicy przekroczyli już 7 mtr., podczas gdy rumuński rekord wynosi 6.75. Biro dociągnął przed tygodniem do 6.36, natomiast Onciul skoczył 5.92.

Bieg 400 mtr.: Rumunja: Virgil Ioan, Kappler; Polska: Gniech, Piechocki. Na podstawie wyników ubiegłego tygodnia należałoby pierwsze miejsce przyznać Gniechowi, natomiast o drugie stoczyć powinien walkę Piechocki z Vergil Ioanem, który spotrzebował w Bukareszcie na 51.8.

Sko o tyczce: Rumunja: Biro, Barabas; Polska: Adamczak, Wieczorek. O pierwsze miejsce walczyć będzie Adamczak z Birą. Zawodnik rumuński dzierży rekord kraju swego wynikiem 3.72, na ostatnich zawodach doszedł jednak tylko do 3.50, a Barabas do 3.20.

Rzut dyskiem: Rumunja: Papow, Virgil Ioan; Polska: Górski, Cejzik. O ile nie zajdzie nic nadzwyczajnego, powinniśmy i w tej konkurencji obsadzić pierwsze miejsce. Papow zajął w niedzielę pierwsze miejsce rzutem 38.16.

400 mtr. przez płotki. Rumunja: Virgil Ioan, Kappler; Polska: Cejzik, Kostrzewski. Pierwsze miejsce przypadnie Kostrzewskiemu, o drugie borykać się będzie Cejzik z Virgil Ioanem.

10 km.: Rumunja: Pann, Sarbu; Polska: Petkiewicz, Sarnański. Pierwsze miejsce należy do Petkiewicza. O ile Sarbu będzie w formie, to Sarnańskiemu przyjdzie dobrze się wyteżyć, by uglaszować się przed nim.

4x400 mtr.: W dyscyplinie tej powinna się rozwijać interesująca walka, z której wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zwycięsko wyjdzie drużyna z białym orłem na piersiach.

Zwycięstwo i to z pokątną różnicą punktów, przyspaść powinno reprezentacji Polski.

Czarni grają jutro z ŁKS.

Lwów, 13 lipca.

Czarni rozgrywają trzecie z rzędu zawody na własnym boisku. Przeciwnikiem ich będzie tym razem Łódzki Klub Sportowy, którego zawrotna kariera była bezprzecnie jedną z największych rewelacji tegorocznego sezonu. Łodzianie w roku ubiegłym, kan dydaci do spadku, tym razem zajmują zaszczytne trzecie miejsce, mając za sobą szereg ładnych zwycięstw. Sukcesy Łodzian, mają jednak małe „ale“. Zwycięstwa odnoszą oni przeważnie na własnym boisku, w obcym otoczeniu natomiast bitność drużyny Łódzkiej traci na sile. Mimo to jednak zawody jutrzejsze stawiają Czarnych przed ciężkim zadaniem, tembardziej, że Łodzianie dysponują doskonałą obroną z Gałecim na czele i dobrą po mocą. Napad niegdyś bez wyrazu zyskał wiele dzięki Królowi, graczowi przebojowemu, dysponującemu również dobrym strzałem. W szeregach ŁKS-u znajdujemy też bramkarza Miłę, który należy obecnie do najlepszych w swoim fachu, to też napad Czarnych będzie się musiał należycie wyteżyć, o ile zechce uzyskać pozytywny rezultat.

Drużyna Czarnych, a raczej jej li-

nja ofenzywna, przechodzi obecnie lek ki kryzys. W polu idzie wszystko zupełnie składnie, natomiast pod bramką, w decydującym momencie brak energii i siły. Nastula, dotychczas król strzelców ligowych, przedstawiał się ostatnio słabiej. Pilnowany przez przeciwnika, szybko się zniechęcał, a ponieważ Sawka też nie należy do najszybszych, więc niż dziwnego, że trudno było o strzał, bez którego niema bramki. Przyznać należy, że Czarni mieli przytem ostatniej niedzieli wybitnego pecha, gdyż najpewniejsze зда wało się strzały szły tuż obok celu. Jak słysząc Czarni zrażeni niepowodzeniem, noszą się ze zamiarem przegrupowania drużyny. I tak miejsce Ostrowskiego na prawem skrzydle zająć ma Witkowski, na lewem skrzydle grać będzie Winnicki, na środku pomocy Amirowicz, a w bramce podobno Drapała.

W każdym razie zawody zapowiadają się bardzo interesująco, a wynik trudno przewidzieć. Najprędzej jeszcze należałoby się liczyć z grą remisową, która do pewnego stopnia odpowiadałaby też dotychczasowym wyczynom partnerów. Zawody rozpoczynają się o godz. 5.30 popoł.

Lwów, 13 lipca.

Konkurs zegarowy, mimb próby z rozdziałem na dwie grupy, znajduje się w stadium zupełnej stagnacji. Optymizm „Jednego z czterdziestu procentowych“ nie znalazł zatem potwierdzenia, gdyż okazuje się, że p. t. zwolennicy jednego klubu, gdy chodzi o ołtarz, nie stają zbyt pochopnie do apelu.

Rezultat tygodniowej zbiórki jest więcej niż marny. 5 zł. na listę ogólną i 15 zł. przeznaczonych wyłącznie na zegar Pogoni, oto cały dorobek. Stan zbiórki ogólnej przedstawia się zatem zł. 110, lista Pogoni wykazuje 20 zł.

*

P. Just wzywa dodatkowo p. Eisi-ka Atlasa, kupca.

Na wezwanie p. Stanisława Hegedusa składa p. Póckh Zdzisław 5 zł. i wzywa pp.:

Inż. Romana Kikiewicza, inż. Jerzego Zborzyla, inż. Józefa Noehra, Tadeusza Wojtasiewicza, urz. kolej., Antoniego Jurasę, urz. kolej., Stanisława Węgrzyna, urz. bank., Tadeusza Plutlera, dyrekt., Leonarda Krycińskiego, urz. kolej., Józefa Kissa, urz. kolej.

*

Wezwana przez p. Józefa Kozłowskiego, składa p. Halina Szybowa zł. 10 na zegar boiskowy ŁKS „Pogoń“ i wzywa niżej wymienionych do wzięcia udziału w konkursie:

Pp.: Kuchara Wacława, Jakubowskiego (prezesa ŁOZLA), prof. Dregie-

wicza R., Schindlera (kier. sek. Sokół II), dr. Spittalową, dra płk. Bałaszewska, dra kpt. Schneidra, dra kpt. Madejewskiego, dr. Garbieniową Halinę, dra Ostrowskiego Stan (ginek.) Zofję Kucharową, por. Usarza Franc., kpt. Luckiego J., prof. Wacka Rudolfa, por. Miskiewiczową Stef., Lejczakową Stef., Humenę, Süsermana N., Wierzystego Kamela, Kühnera, Brezdenia, Gulicza Edwarda, Georgeona, Zielińskiego Romana, Klimowicza, Kwiatkowskiego Stefana, Göllingera mgr., por. Handkammera, dra kpt. Niedźwirskiego Emila, por. Mówkę, Jarzę Leopolda, Marjona Edwarda, Jurasę Antoniego, Olearczyka Władysława, Lustiga Tadeusza.

*

Prager Edward na wezwanie Stanisława Hegedusa składa 5 zł. na klub sportowy Pogon i wzywa:

Rudolfa Wacka, prof. gimn., Ryszarda Romańskiego, inż. kolej., Albi- na Garbienia, dr. med., Józefa Garbienia, dr. med., Karola Kuchara, prok. Banku Przem., Adama Pragera, kapit. Wojsk Pol., Włodzimierza Pnocię, urz. wojsk., Emila Herbsta, urz. kol. Antoniego Donabiolowicza, urz. kolej., Antoniego Kuchara, urz. kolej., Kazimierza Baszniaka, maj. W. Pol., Edwanda Baszniaka, porucznika.

*

Inż. Jarosław Jahl z Kamionki Skumilowej składa 10 zł. (dziesięć zł.) na zegary boiskowe dla klubów Czar-

nych i Pogoni i wzywa do dalszych składek w wysokości dowolnej:

Pp. inż. Józefa Zielińskiego z Borysławia, dr. Hippa z Kamionki Str., (świątecznego ongiś sędziego footballowego), Rolkiego, urzędnika filii Banku Polskiego w Kam. Str., Ligaszewskiego, rachmistrza Wydziału Powiat w Kamionce Strum.

*

P. Stanisław Götz wezwany przez p. Józefa Kozłowskiego składa na konkurs zegarowy wyłącznie dla L. K. S. „Pogoń“ 5 zł. (pięć) i wzywa do dalszych składek

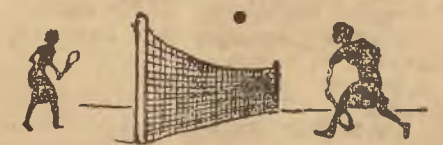
Pp.: Nowakowskiego Jana, dyr. Izby Skorb., Winnickiego Bronisława, przemysłowca, Aschenberga Włodzimierza, sekretarza Mgtu, Bobreka Zygmunta, radcy TWS., Bratę Józefa, radcy TWS., Wójcika Konstant., radcy TWS., Malskiego Stanisława, sekr., TWS., Wasia Łucjana, urz. TWS., Bałabana Józefa, radcy Mgtu, Belohlawa Gustawa, urz. bank., Dr. Bałaszewski Franciszka, pułk. lek. 6 Baonu sanit., Carewioza Juliana, radcy Woj., Toka Józefa, radcy Woj., Bratrę Adama, radcy Woj., Mr. Zielińskiego Romana aptekarza, Dr. Zaleskiego Zygmunta, przemysłowca, Szpitalna 1., Dżugaja Marka, porucznika W. P., Ettingera Marka, aptekarza, Kadleca Leopolda, urz. banku przem., Dr. Garbienia Józefa, lekarza, Dr. Gurcę Adama, docenta, Maczalskiego Alfreda, Mochnackiego 11a, Kohmana Marijana, właśc. cukierni, Urbanika Włodzimierza, właśc. cukierni, Polowego Stefana, majstra instal., Halasa Jana, Adlokanta Michała, Kotowicza Józefa, przemysłowca, Rykę Władysława, urz. M. K. E., Bradmbergera Jerzego, właśc. zakł. art. Plastyka, Bielca Pawła, właśc. zakł. art. Plastyka, Rykę Tadeusza, właśc. zakł. art. Plastyka, Nykla Józefa, kontr. poczt., dr. Riedla Tadeusza, przemysłowca, hr. Zaleskiego Aleksandra, Kościuszki 16, Wąsowicza Adama, st. asesora PKP., i p. Jurasę Antoniego, urz. PKP.

Rewera-Ukraina

Lwów, 13 lipca.

Rewanżowe zawody o mistrzostwo A-klasy odbędą się w niedzielę 14-go lipca o godz. 11-tej przed poł. na boisku Cytadeli.

Od wyniku tych zawodów zależy, która z powyższych drużyn zapewni sobie A-klascę, wobec czego należy się spodziewać gry bardzo ambitnej i zaciętej, gdyż obie drużyny dołożą wszelkich starań, ażeby wyjść z tego spotkania zwycięsko.



„Na harmonję dla ślepej Minki“. Znana doskonale Publiczności lwowskiej kolporterka i muzykantka „Ślepa Minka“ znalazła się obecnie w kłopotliwym położeniu mianowicie wskutek mrozu zniszczyła się jej zupełnie jej harmonja jedyne źródło zarobkowania. Koszt nowej harmonji wyniosł co najmniej 100 zł. Wobec tego rozpisujemy składkę na tę biedaczkę, która w całej pełni zasługuje na poparcie. Datki przyjmie Administracja „Na harmonję dla niewidomej“.

Pogoń wyjechała do Łodzi.

Lwów, 13 lipca.

Wczoraj o dziesiątej wieczorem wyjechała Pogon do Łodzi, gdzie rozegra zawody ligowe z Turystami. Po zwycięstwie nad Polonią ma spotkanie jutrzejsze dla Pogoni decydujące wprost znaczenie. Od wyniku zależy, czy uda

jej się odsunąć od siebie przynajmniej na najbliższą przyszłość zmore spadku, czy też toczyć będzie nadal wyczerpującą nerwy walkę o wydestanie się z niebezpiecznej strefy. Wysokocy frowe zwycięstwo Pogoni nad Polonią było dla Lwowa napewne niemięjszą niespodzianką, niż dla całej Polski. Nie wchodzimy w to czy wynikło ono z dobrej gry — jak chce przeważająca część prasy warszawskiej, czy też było to jedynie „szczęściem“ — dla Pogoni oznaczało ono w każdym razie bardzo wiele, gdyż nie tylko przyniosło jej dwa cenne punkty, ale wywarło też dodatni wpływ na drużynę, która zyskała znów wiarę we własne siły. Do Łodzi wyjechali gracze lwowscy w każdym razie rozanieleni zwycięstwem, z wiarą w zwycięstwo.

Jeśli chodzi o szanse, to nie są one najlepsze. Turyci, mimo złej pozycji w tabeli ostatnio kilkakrotnie wykazali, że nie są bynajmniej drużyną gorszą od innych. Cracowia grając na własnym boisku jedynie z trudem zdobyła obydwa punkty. W tych warunkach zadanie Pogoni, grającej na ciężkim gruncie Łódzkim, nie będzie łatwe. Twarda obrona Turystów stanowić będzie trudny do zgryzienia orzech, tembardziej, że i pomoc fioletowych nie należy do najgorszych. Więcej danych mają Turyci, zawody rozstrzygnąć może, jak to najczęściej bywa — jednak drobny przypadek, którego nikt nie jest w stanie przewidzieć. Pogon wystąpi przeciw Turystom w identycznym składzie co przeciw Polonii, jedynie miejsce Słoneckiego zajmie na prawem skrzydle Pras.